obozowisko. ogień ciemniejszy niż czyrak. — lynch

zapadnie były ciepłe, klaun

ostrzył ząb na kamieniu - jak wióry

sypał się z nasypu pumeks. i ciemniejące

oko poroniło ostrze. i czarna

kropla potu wsiąkła w piasek jak wij.

mówiłaś - Sztokholm, śnieg to popiół

z drzew podziemnych

i ważek, ale oni śmiali się,

targowali o kilo włosów, sprzedawali córki

i pakowali diamenty do skrytek w dziąśle.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

lynch, dodano 22.10.2010 01:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.